GAZETA LWOWSKA.

W Piątek — Ner. 23. — 22. Lutego 1828.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Przeworska.* —

Dzień 12. b. m., jako dzień urodzin Najjaśniejszego i najłaskawiéj nam panującego Monarchy, który serca wszystkich poddanych napełnił prawdziwą radością, był tu obchodzony z serdecznem wynurzeniem, z gorącem nabożeństwem, i z całą okazałością, na jaką tylko tutejsza miejscowość zdobyć się mogła. — Już o godzinie 6 rano, huk moździerzy ogłosił tę pamiętną epokę dla tylu uszczęśliwionych narodów, narodzin N. Pana. O godzinie 9 przy huku moździerzy i odgłosie wszystkich dzwonów, przy wystąpieniu w paradzie wojska, obywateli z okolic, Magistratu z cechami i chorągwiami i licznych parafijan, rozpoczął w tutejszym parafijalnym kościele Summę JX. Kasper Mizerski, Dziekan i Proboszcz Przeworski, w assystencyi Duchowieństwa, przy muzyce kościelnéj, huku moździeży i ogniu z karabinków całego szwadronu Dragonów Kniaziewicza, podczas któréj miał stosowne do tak świetnéj okoliczności kazanie JX. Kilian, Pleban i Poddziekan z Gniewczyny, naprzód w Niemieckim, a potém Polskim języku. Jaśniał ołtarz oświecony 30stą ogromnemi świecami i mnóstwem lamp, po którego prawéj stronie wysoko podniesiony tron, pokryty galonowanym adamaszkiem i ozdobiony bogatemi festonami i wieńcami kwiatów, mieścił w sobie obraz N. Pana. Po skończonéj Mszy S. wystawiony został najświętszy Sakrament; uczniowie szkoły trywialnéj śpiewali z towarzyszeniem kościelnéj muzyki pieśń: *Gott erhalte* i t. d., po ukończeniu któréj Kapłani z ludem odśpiewali *Te Deum*, i zakończyło pobłogosławienie. Przy końcu tego nabożeństwa zbierały wybrane od Proboszcza Damy składkę na ubogich, i zebrane w tym celu ZR. 14 kr. 51 M. K. rozdzielił miejscowy JX. Proboszcz między ubogich, aby zasyłali najgorętsze modły do Boga o najdłuższe życie, najlepsze zdrowie i najpomyślniejsze panowanie N. Pana, w którymto równie celu ofiarował Wny. Adam Rościszewski dla chorych u Panien miłosierdzia w Przeworsku: 5 korcy pszenicy, 5 korcy żyta, 5 korcy jęczmienia, 5 korcy grochu i 20 korcy ziemniaków. — JX. Proboszcz Mizerski dał obiad dla stojących w Przeworsku Oficerów, obywateli z okolicy i miejscowego Magistratu, w czasie którego spełniano toasty za zdrowie i najdłuższe życie N. Pana, przy odgłosie muzyki i huku moździerzy. A chcąc radość tego dnia więcej rozszerzyć jeszcze, JX. Proboszcz Przeworski ofiarował dla stojącego tu wojska: mięsa funtów 100, wódki garncy 4, piwa garncy 36, a dla Wachmistrzów i Kaprali 10 butelek wina, nakoniec dla inwalidów 25 ZR. w W. W. — O godzinie 6téj wieczorem przy huku moździerzy oświecono miasto; najozdobniéj i mocno oświecony ratusz przy mnóstwie lamp, ozdobném jaśniał przezroczem, w którym różnobarwy z daleka czytać było można napis: *Franz. — Schenke ihn uns Gott noch viele Jahre!* W tymże ratuszu dany był o godzinie 7méj bal przez Wnego Jlnickiego, prezydującego Syndyka tutejszego miejskiego Magistratu, na który Oficerowie, okoliczni obywatele i urzędnicy miejscowi zaproszeni, spełniali przy kolacyi szczére toasty za zdrowie N. Pana przy odgłosie muzyki i nieustannego huku moździerzy. Długo w nocy trwały tańce i do okoliczności stosujące się śpiewy. Cisza nocna w mieście sprzyjała oświeceniu, które do dnia się przeciągnęło, a w którém i szkoła żydowska przezroczami odznaczyła się. — Tak wszystkie stany choć w mniejszém mieście chciały pokazać przez wesołość, swoje uczucia w tym dniu dla siebie tak świętym.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Podług wiadomości z Hawanny z dnia 2. Grudnia, w Kadyxie otrzymanych, wypłynął z tamtąd Hiszpański Vice - Admirał Laborde z linijowym okrętem Guerreiro, fregatą Iberia, korwetą Arethusa i brygiem Herkules. Sądzą, że ta wyprawa przeznaczona do Costa Firma, dla wspierania poruszeń Amerykańskiego Pułkownika Cisneros, który na czele 4000 ludzi zatknął chorągiew królewską w prowincyi Kumana, i miał ku stolicy wyruszyć. (*G. W.*)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Dziennik: *Globe and Traveller* z d. 1. Lutego mówi, iż rozchodzi się wieść, że w miejscu Sir E. Kodringtona, został kto inny miano-

wany Dowódzcą floty Angielskiéj na morzu śródziemném.

W Izbie niższéj podał w d. 31. Stycznia P. Jenkinson projekt do adressu dziękczynnego, i wielu Członków korzystało z téj sposobności, aby znowu odezwać się przeciwko mowie królewskiéj. Lord Palmerston oświadczył nie dawno: przez przymiotnik użyty w odwołaniu się do zdarzenia pod Nawarynem, nie myślano bynajmniéj o postępowaniu Admirała Kodringtona. Z resztą dalsze dyskussyje w tym przedmiocie mogą teraz toczącym się układom szkodzić. Względem emancypacyi Katolików oświadczył, iż nowe Ministeryjum chce zachowywać zupełną neutralność. W Izbie wyższéj nic waznego nie zaszło.

Posiedzenia Izby wyższéj i niższéj w d. 1. Lutego bardzo krótko trwały, i zostały do d. 5. odroczone.

Lord Holland zapowiedział, iż na przyszłém posiedzeniu Izby wyższéj uczyni wniosek, aby Parlamentowi przełożone zostały dokumenta, dotyczące się interesów Wschodu, i to nasamprzód względem teraźniejszych stosunków Anglii do Porty, a potém względem rozkazów, wydanych do naczelnie dowodzącego Admirała siły morskiéj połączonych Mocarstw na Archipelagu.

Lord Clifden, na uczynione Xięciu Wellingtonowi na tajemném posiedzeniu w dniu 31. Stycznia pytanie: jakie są plany rządu względem sprawy Katolików Irlandzkich, odebrał odpowiedź: że rząd nie wniesie żadnéj odmiany w istniejących prawach Katolików.

Na liczném zgromadzeniu rady gminnéj Londyńskiéj, pod przewodnictwem Lorda Majora, uchwalono jednomyślnie podać prośbę względem zniesienia przysięgi protestanckich dissydentów.

W d. 29. Ssycznia odbyło się zgromadzenie akcyjonaryjuszów podziemnéj drogi pod Tamizą, dla słuchania raportu P. Brunela o przyczynach ostatniéj przerwy. Z tego okazuje się, iż środki przeciwko temu przedsięwzięte, już mocno skutkowały, i daleko mniéj kosztowały, niżli owe, w dawniejszym podobnym wypadku użyte. Droga już prawie do połowy skończona. Lecz akcyjonaryjusze mają tylko 5000 funt. szt. w kassie, i nie mogą się więcéj spodziewać, jak 20,000 funt. szt.; jednakowoż postanowili kazać przedsięwziąć roboty, aby się woda daléj nie wciskała, i wezwali Dyrektorów do użycia wszystkiego, by przez dobrowolne składki dzieło do skutku doprowadzić.

Kuryjer zaleca przywrócić *Yeomanry*, konną milicyją nie dawno zniesioną. Takowa mało kosztowała, a jednakowoż przyczyniała się dużo do utrzymania spokojności. Rozwiązanie téjże jest skutkiem nienawiści Whigów, pochodzącéj z ich zasad ku każdemu stałemu wojsku. (*G. W.*)

Francyja.

Król Jmć udał się w d. 5. Lutego w południe śród huku dział do sali posiedzeń na uroczyste zagajenie Izb, poprzedzony przez Ministrów, W. Urzędników i Xiążąt krwi. Przy wnijściu przyjęty został Monarcha przez Deputowanych Izb odgłosem: »Niech żyje Król!« Zasiadłszy na tronie, około którego po prawéj stał Delfin, reszta Xiążąt po lewéj, po nich po obudwóch stronach Ministrowie, Marszałkowie, wyznaczeni do tego przez Króla Kawalerowie, W. krzyżów i Kommandorowie Francuzkich orderów, sześciu Radców Stanu i sześciu Mistrzów do próśb, a gdy Król Parom usiąść dozwolił, i Kanclerz Francyi Deputowanym toż samo oznajmił, miał Król mowę następującą:

»Mości Panowie!

»Mam ukontentowanie widzieć Was zebranych około Mojego tronu, i wystawić Wam położenie Francyi.«

»Stosunki Moje z europejskiemi Mocarstwami ciągle są przyjaźne i zaspokajające. Jedne tylko interesa Wschodu stawiają niejakie trudności; atoli traktat, który z Królem Angielskim i Cesarzem Rossyjskim podpisałem, ustanowił zasady pacyfikacyi Grecyi, i mam powody spodziewać się jeszcze, że usiłowania Moich Sprzymierzeńców i Moje pokonają opór Porty Ottomańskiéj, bez użycia przemocy.«

»Nieprzewidziana walka pod Nawarynem dała wraz naszéj broni sposobność do sławy, i była uderzającą rękojmią zgody trzech flag.«

»Półwysep był od dawna przyczyną, żeśmy ponosili ofiary; dążą one do swojego celu; Hiszpanija uspokojona w swoich granicach, zajmuje się ciągle z troskliwością utłumieniem opłakanego zarodu niezgody domowéj wewnątrz; wszystko Mi zapowiada, iż niebawem będę w stanie, łącznie z Królem Moim Synowcem, powrócić żołnierzy Moich ojczyźnie, i zmniejszyć dotkliwy ciężar ludom Moim.«

»Scisła blokada, mająca trwać do dnia, w którym należące Mi się zadosyćuczynienie pozyskam, utrzymuje na wodzy Algier, karci go i broni handlu Francuzkiego.«

»Na oddalonych morzach i pośród niepewnego panowania nowo powstałych rządów, nasza flaga doznała niejakiéj napaści; lecz rozkazałem żądać słusznego wynagrodzenia, i przepisałem środki, które na przyszłość zabezpieczać będą majątek Moich poddanych przeciwko wszelkim szkodom.«

»Gdy tym sposobem, Mości Panowie, rzucam wzrok spokojny zewnątrz, i stan wewnętrzny Królestwa Mojego nie mniéj daje Mi powód do twierdzenia o bezpieczeństwie.«

»Z dokumentów, które Wam przełożone będą, przekonacie się, że chociaż w dochodach z różnych podatków okazał się niejaki ubytek, jednakowoż zrzódła publicznéj pomyślności nie doznały trwałego zmniejszenia. Nadzwyczajne okoliczności zrządziły nadwyżek w wydatkach, który trzeba będzie starać się pokryć. Rozkazałem Moim Ministrom, zdać Wam w téj mierze rachunek i przepisałem onym, aby nieustannie mieli przed oczyma ścisłą i dobrze zrozumianą oszczędność.«

»Wezwałem Syna Mojego, aby należał do promocyj wojskowych. W tém nowém urządzeniu postrzeże wojsko pewny dowód Mojéj ku niemu życzliwości.«

»Ciągłe rozwijanie się handlu i przemysłu, — ta chwała Państw spokojnych — pomnożyła potrzeby owéj gałęzi i wymaga liczniejszych dróg do zbycia. Chciałem, aby stósownie do Waszych interesów utworzone Ministerstwo, to szczególne miało zlecenie, iżby Mi wszystko to przedstawiało, coby było właściwém, do wspierania Waszéj ciągle wzrastającéj działalności.«

»Jakkolwiek ścisły może być związek, który między religiją a wychowaniem ludzi istnieć musi, jednakowoż zdawało Mi się, że publiczne oświecenie i sprawy Kościoła wymagają, aby osobno były kierowane i dla tego nakazałem je rozdzielić.«

»Ponieważ Konstytucyją, którą Mój Brat nadał, a którą utrzymać zaprzysiągłem, coraz bardziéj w Państwach Moich chcę utwierdzić, zatém starać się będę, aby z mądrością i doyrzałą rozwagą nad tém pracowano, by nasze prawodastwo z nią pogodzić.«

»Ważne pytanie publicznego zarządu zajęło troskliwość Moję. Przekonany, że prawdziwa siła tronu, po boskiéj opiece, od zachowania praw zależy, rozkazałem, pytania te gruntownie rozpoznać, aby z rozpoznawania onych prawda, ta pierwsza potrzeba Krolów i narodów, świetnie wypłynęła.«

»Mości Panowie! Szczęście Francyi jest przedmiotem wszystkich życzeń Moich i wszystkich Moich myśli. Aby takowe zabezpieczyć, będę umiał utrzymać tę silną i opiekuńczą władzę, która Koronie Mojéj przynależy.«

»Polegam Mości Panowie, polegam mocno na współdziałaniu światła Waszego i na zgodności Waszego sposobu myślenia. Głos Króla wzywający prawych mężów do jedności, znaleźć może tylko serca, które są zdolne, słuchać go i onemuż odpowiadać.«

Po mówie z Tronu wykonali w obecności Króla zwyczajną przysięgę Parowie po ostatniém posiedzeniu mianowani. Toż samo uczynili obecni Deputowani, których liczba przeszło trzysta wynosiła. Poczém Kanclerz na rozkaz Króla oświadczył, że posiedzenie otwarte, i wezwał Członków Izb obudwóch, aby dnia następującego zwyczajne miejsca zajęli i prace swoje rozpoczęli. (*D. A.*)

Posiedzenie Izby Deputowanych w d. 6. Lutego nie było liczne; ławki prawéj i lewéj strony prawie jednako były osadzone. P. Labourdonnaye zajął swoje zwyczajne miejsce na pierwszéj ławce po prawéj; PP. Duplessis de Grenadan, Leclerc de Beaulieu i de Granoux usiedli na téj saméj ławce. PP. Lafitte, Jenerał Gerard i Etienne zasiedli w trzeciéj ławce po lewéj; P. Pradt usiadł w lewém środku. Izba przystąpiła do utworzenia biór przez losy.

Nowy W. Mistrz Uniwersytetu, P. Vatismenil, wydał do Rektorów okólnik treści następującéj:

»Religija i moralność są posady każdego dobrego wychowania. Tę prawdę powinny mieć zawsze przed oczyma osoby upoważnione do publicznego oświecenia; — nawet w postępowaniu względem owych wychowańców, którzy różną wyznają religiją nie powinni nigdy zapominać przepisów Konstytucyi, praw Państwa i statutów Uniwersytetu względem wolności sumienia i powagi ojcowskiéj. Miłość wrodzona Francuzom ku ich prawym Monarchom ustala i rozwija się dobrze prowadzoném wychowaniem, nadewszystko zdrowemi historycznemi naukami. One uczą młodzież, co Francyja swojemu winna Królowi. Przezto nauczą się wychowańcy, jak wielką winni są wdzięczność Królowi i ojczyznie. Nauka klassyczna wzniosła się we Francyi do stopnia zadowolniającego; nauka elementarna w wielkiéj części Państwa wiele jeszcze do życzenia pozostawia. Do dalszego onéj przygotowania użyję wszystkich w mocy swojéj będących środków. Oświecenie publiczne nie tylko powiększa dobry byt klass pracowitych ludu, lecz czyni je religijnemi i obyczajniejszemi. Jeżli we wszystkich gałęziach zarządu potrzebny jest porządek prawny, tedy w téj najbardziéj. Takowego we wszystkich częściach nieograniczenie trzymać się będę.«

Monitor pisze z Marsylii pod d. 24. Stycznia: Przez Angielską fregatę wysłaną do Algieru, która ztamtąd powróciła, dowiadujemy się, iż na wiadomość o bitwie pod Nawarynem zaszło tam niejakie zaburzenie, lecz stałością Deja prędko utłumione zostało. Dej, na pytanie, jakby sobie postąpił, gdyby między W. Sułtanem a trzema Mocarstwami połączonemi przyszło do wojny,

odpowiedział, że ze wszystkiemi Mocarstwami chce żyć w pokoju i dobrém porozumieniu, wyjąwszy Francyją, z powodu jéj szczególnych zażaleń przeciwko temu Państwu.

Przy téj sposobności twierdzą na nowo, iż za pośrednictwem Konzula innego neutralnego Państwa (Hiszpanii) rozpoczęto układy, aby załatwić zatargi Francyi z Algierem, ponieważ przezto handel jest tamowany i wszystkie okręty kupieckie zmuszone są aż po za drogę Gibraltarską szukać zasłony okrętów wojennych.

W d. 24. Stycznia bank Francuzki odprawił jeneralne zgromadzenie. Dywidenda, która w r. 1826 wypadła na 92 fran., wynosi na rok 1827 tylko 81 fr. *(G. W.)*

Multany i Wołoszczyzna.

Wyimek z listu pisanego z Jass z d. 4. Lutego: — »Podług doniesienia własnie z Gałacu odebranego, odczytano we wszystkich twierdzach nad-dunajskich firman W. Sułtana, na mocy którego wszystkim żołnierzom Tureckim zakazano jest pod karą śmierci pod żadnym pozorem nie wstępować dowolnie na ziemię obudwóch Xięstw (Multan i Wołoszczyzny.) *(D. A.)*

Rossyja.

Ukazem z d. 1. Stycznia wydanym do Kollegium spraw zagranicznych, Cesarz Jmć raczył mianować rzeczywistego Radcę stanu, Hrabiego Leona Potockiego, swym nadzwyczajnym Posłem i Ministrem pełnomocnym w Portugalii, i w tym samym stopniu uwierzytelnił rzeczywistego Radcę stanu Swierczkowa przy Dworze Toskańskim i Lukki, gdzie dotychczas zostawał w znaczeniu sprawującego interessa.

N. Pan potwierdził statuta teatrów cesarskich; zawierają one następujące postanowienie względem honoraryjów należących się poetom teatralnym: Wszystkie prace dramatyczne, któreby autorowie zostawiali na własność teatrom Cesarskim, podzielone są na 5 klass. Prace dramatyczne i opery przyjęte do wystawienia na teatrach Cesarskich, zapewniają autorom lub tłumaczom dożywotni udział zysków od dnia, w którym sztuki ich na teatrach któréjbądź stolicy były wystawione. Udział ten oznacza się w ten sposób: 1) za sztuki pierwszéj klassy, część dziesiątą; 2) drugiéj, klassy, część piętnastą, 3) trzeciéj, część dwudziestą; 4) czwartéj, część trzydziestą. Za sztuki klassy piątéj płaci dyrekcyja podług umowy, tak jednak, iżby honoraryjum nie przenosiło summy 5,000 rubli. Udział autorów i tłumaczów liczony będzie z dwóch trzecich części dochodu, przez wzgląd na koszta reprezentacyi i innych wydatków teatralnych. Jeżli przyjęta sztuka tak jest krótka, iż razem z operą, albo z baletem może być dana, udział autora ściąga się tylko do połowy dochodu. Jeżli poeta zostawić chce dzieło swoje dyrekcyi teatralnéj za honoraryjum oznaczone, natenczas máxymum za sztuki klassy pierwszéj oznacza się na 4,000, za sztuki klassy drugiéj, na 2,500, za sztuki klassy trzeciéj na 2,000, a za sztuki klassy czwartéj na 1,000 rubli. Pensyje dla artystów w teatrach cesarskich podzielone są na 4 klassy: w pierwszéj klassy pobierają najwięcéj 4,000, w drugiéj najwięcéj 2,500, w trzeciéj najwięcéj 1,500, w czwartéj najwięcéj 750 rubli. Artyści pierwszéj klassy otrzymują całą pensyją po 20, drugiéj klassy po 22, trzeciéj po 25, czwartéj po 30 leciech nienagannéj służby; cudzoziemcy mają prawo tylko do połowy pensyi, ale po wysłużeniu krótszego przeciągu czasu. O starych i chorych nie zapomniano.

Donoszą z Odessy pod d. 6. Stycznia: Zima w tym roku nadzwyczajnie jest tęga. Pierwszy mróz, pół stopnia tylko wynoszący, dał się uczuć d. 6. Listopada; według dostrzeżeń starych mieszkańców, mróz ten był przepowiednią zimy nadzwyczaj mroźnéj, i to samo powtórzył nam Dziennik Odessy. W ciągu drugiéj połowy Grudnia mrozy były bardzo ostre i podniosły się aż do 16 stopni. Wczoraj nawet ciepłomierz wskazywał 22 stopni, a dziś 23. Zimno to nadzwyczajne tém bardziéj dokucza, że gmachy w Odessie budowane są z kamienia bardzo dziurkowatego, piece także nie bardzo dobre, a mieszkańcy południa z zwykłéj im niedbałości nie opatrują się w sposoby ochronienia się od zimna; wielu z pomiędzy nich nie ma nawet ubiorów zimowych. Z drugiéj strony, wielkie te zimna przyniosą dla kraju pomyślne skutki. Pierwszym, po zimie ostréj, będzie żniwo obfite, niezbędnie potrzebne dla okolicy, która od lat kilku po sobie idących, nędzne tylko miała zbiory; gąsienice szarańczy zupełnie wyniszczeją, a nakoniec jeziora i stawy zostaną napełnione po stopnieniu śniegu, którego bardzo wielka spadła ilość; przez to trzody w roku bieżącym nie ucierpią od suszy, corok pomiędzy niemi tak wielkie zrządzającéj zniszczenie. *(K. W.)*

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 8. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra Pillera.